

BIULETYN
INSTYTUTU BIBLIOGRAFICZNEGO

WARSZAWA



I 9 5 0

T. III ————— Nr 2

Adam Łysakowski

OKREŚLENIE BIBLIOGRAFII

PRZEDMIOT, METODY I ZADANIA NA TLE NAUKI O KSIĄŻCE

1. Co jest bibliografia. 2. Przedmiot i ujęcie bibliografii (s. 3). 2. 1. Książka jako wytwór. 2. 2. Elementy książki. 2. 3. Jednostkowe lub rodzajowe ujęcie. 2. 4. Procesy bibliologiczne. 2. 5. Nauka o książce. 3. Metody bibliografii (s. 14). 3. 1. Jednostka b-ficzna. 3. 2. Monografia b-ficzna. 3. 3. Spis b-ficzny. 3. 4. Bibliografia jako nauka. 3. 5. Umiejętność b-ficzna. 4. Zadania bibliografii (s. 26). 4. 1. B-fia poznawcza (rejestrująca, krytyczna). 4. 2. B-fia stosowana (dokumentacyjna, społeczna). 4. 3. Współczesna rola bibliografii.

1. „CO JEST BIBLIOGRAFIA”¹

1. 1. Wyraz „bibliografia” w znaczeniu „spisu książek” jest w użyciu od wczesnych dziesiątków XVII stulecia. Poprzedza go szeregiem kilkunastu wieków oboczność „bibliografos”, wskazująca pierwotnie pisarza-przepisywacza

¹ Gdy się w Polsce Ludowej organizuje bibliografię na nowych podstawach, należy podjąć wstępne pytanie, w tych właśnie słowach wyrażone przez Joachima Lelewela w nagłówku § LXVI tomu 2. jego dzieła „Bibliograficznych ksiąg dwcje” 1823—1826. Instytut Bibliograficzny poczytuje sobie za powinność dać na stare pytanie nową odpowiedź.

książek. Od połowy XVIII w. do początków XX w. nazywano „bibliografią“ cały dział wiedzy, ogarniający wszystkie dyscypliny zajmujące się książką; a zatem to, czemu przywykliśmy już obecnie nadawać inne, zbliżone do siebie, choć nie ściśle równoznaczne terminy: bibliologia, nauka o książce, księgoznawstwo. Wprawdzie niektóre języki (angielski, czasem niemiecki) wolą nadal stosować dla owej całości wyraz „bibliografia“, lecz — poza tymi wyjątkami — uitało się już powszechnie inne, szczegółowsze jego znaczenie. Bibliografia oznacza dziś prawidłowo tylko jedną z dziedzin ogólnej nauki o książce, tę mianowicie, która — mówiąc wstępnie — zajmuje się opisem książek i układaniem ich spisów².

1. 2. Panuje jednakże niepewność, jak dziedzinę bibliografii określać dokładnie i ściśle. Świadczy o tym choćby krótkie zestawienie poglądów w trzech najnowszych publikacjach polskich.

Jeden z autorów, St. Sierotwiński³, dowodzi, że bibliografia stanowi „odrębną dziedzinę badań o charakterze naukowym“, uważa ją za „naukę o swoistej metodzie, przedmiocie i zakresie“ i definiuje bibliografię „jako naukę o inwentaryzacji i metodologicznym porządkowaniu ogólnego zbioru druków, lub jego wydzielonych części“.

Ostatnio opublikowany w skrócie pogląd St. Wierczyńskiego⁴ na bibliografię głosi: „Jest ona nauką historyczną,

² Dokładniejsze wyjaśnienie podanych tu sumarycznie wiadomości znajdzie czytelnik w dziele: Żivny W. J. „Bibliografia i bibliologia“. 1936, zwłaszcza §§ 1, 22, 25, 36.

³ Ogłosił w ostatnich dwu latach cztery rozprawki z zakresu teorii bibliografii, w których częściowo powtarza i umacnia swe poglądy: a) „Główne zagadnienia teorii bibliografii“. — Sprawozdania Polsk. Akad. Umiejętności. T. 49: 1948 nr 6, s. 266—269 i nadb.; b) „Zagadnienie teorii bibliografii“. — Życie Nauki T. 5: 1948 nr 29—30, s. 328—339 i odb. s. 12; c) „Teoretyczne podstawy systematyki bibliografii“. — Przegl. Bibliot. 17: 1949 s. 3—13; d) „Analiza metody bibliograficznej“. — Życie Nauki T. 7: 1949 nr 38 s. 187—203 i odb. s. 19. — Podane cytaty z prac b) s. 329, 334, c) s. 4.

⁴ „Z zagadnień nauki o książce“. Sprawozdania Towarzystwa Nauk. Warszawskiego. Wydz. I. Językoznawstwa i Hist. Liter. R. 40: 1947 s. 5—6 i nadb. Jest to autoreferat z będącej w druku obszernej książki pt. „Teoria bibliografii“.

społeczną, opisującą i systematyzującą. Ma swój własny przedmiot (książkę jako obiekt bibliologiczny) i swe własne specjalne metody badawcze...“; przy czym zastrzeżenie: „jeśliby nawet nie była nauką samodzielną, to jest dla innych nauk umiejętnością pomocniczą“.

Wreszcie K. Budzyk⁵ stwierdza, co następuje: „Sama bibliografia nie jest oczywiście nauką, ale odpowiedni jej poziom znakomicie ułatwia badania naukowe. Choć bibliografia nie posiada własnych zagadnień teoretycznych, jej wartość i olbrzymie dla nauki znaczenie polega na tym, że jest wstępnym, przygotowawczym etapem prac badawczych, których przedmiotem lub źródłem jest książka“.

1. 3. W przytoczonych wypowiedziach widać bardzo znaczne różnice, a nawet zasadnicze przeciwieństwo: bibliografia jest czy nie jest nauką? Od razu narzuca się wątpliwość, czy autorowie używają wyrazu „bibliografia“ w tym samym znaczeniu. Zgodnie uznają tylko, że bibliografia zajmuje się — książką. Ale w jakim zakresie i pod jakim względem? Jak wyznaczyć miejsce bibliografii w obrębie całej nauki o książce?

2. PRZEDMIOT I UJĘCIE BIBLIOGRAFII

Aby odpowiedzieć na postawione pytanie, należy choćby najzwężej zarysować pole nauki o książce, ustalić jej przedmiot i sposoby ujmowania przedmiotu. W zarysie tym znajdzie zarazem charakterystykę bibliografia, stanowiąca wielką część nauki o książce⁶.

2. 1. Książka jako wytwór

Sama nazwa nauki o książce wskazuje jej przedmiot. Ale „książka“ to pojęcie złożone, wyraz wieloznaczny⁷.

⁵ „Główne problemy i trudności bibliografii okresu staropolskiego“ w książce autora: „Studia z zakresu bibliografii i księgoznawstwa“. 1948 na s. 8.

⁶ Rozdział 2. jest niezbędnym dla dalszych wywodów wyciągiem z obszerniejszego rękopisu. Powtarzam w nim niektóre zdania z mego mało rozpowszechnionego artykułu „Badanie czytelnictwa w obrębie nauki o książce“. 1948.

⁷ Ostatnio pojawiły się na ten temat dwa artykuły w „Bibliotekarzu“ 15: 1948 s. 147—153: Sierotwiński S. „Co to jest książka?“, Muszkowski J. „Książka jako przedmiot nauki“.



Rozpatrzmy ją zrazu jako gotowy w y t w ó r, wykonany pracą myśli i rąk ludzkich.

2. 1. 1. Każda książka jest p r z e d m i o t e m f i z y c z n y m. Ma określony kształt, wymiar, ciężar. Niektóre definicje książki wskazują przede wszystkim jej postać zewnętrzną. Jednakowoż jest jasne, że złożony i zeszyty w postaci księgi zbiór kart, które są niezapisane, nie należy do bibliologii. Ten określonego kształtu przedmiot fizyczny musi bowiem zawierać graficzne z n a k i wyrazowe, aby był książką. Znakami takimi są — najczęściej⁸ — napisy słowne, stanowiące tytułaturę i tekst książki. Gdy patrzymy, jak tekst wygląda dla oka, czy jest odręczny czy drukowany, jaki jest krój i stopień czcionki, antykwa to czy kursywa, garmond czy petit, słowem — gdy obserwujemy graficzną naturę tych znaków, ujmujemy jeszcze książkę jako przedmiot tylko fizyczny.

2. 1. 2. Wyłania się drugie jej pojęcie, gdy zważymy, że znaki te są — w y r a z o w e, tzn. że napisy w książce wyrażają myśli autora (tudzież wydawcy) i utrwalają wyniki czyli treść tych myśli. Uwaga wznosi się wtedy ponad naoczny wygląd tekstu. Nie wgłębia się też zrazu jeszcze w to, czego on jest wyrazem. Interesuje nas natomiast fakt, że książka coś uzewnętrznia, oraz s p o s ó b, w j a k i daną treść wyraża: wierszem czy prozą, w formie rozprawy lub podręcznika, w układzie przejrzystym albo mętym, po polsku czy w tłumaczeniu na obcy język, pod taką czy zmienioną tytułaturą, słowem — chodzi o budowę wyrazową, o piśmienniczą i wydawniczą kompozycję formalną. Książka jawi się zatem teraz jako zbiór napisów, które coś jakoś wyrażają, jako układ wyrazów, krótko — jako w y r a z⁹. Można nawet zamiast „wyraz” książki mówić: „forma (wyrazowa)” lub „budowa formalna” i traktować te zwroty — aż do szczegółowszych usta-

⁸ Znakami wyrazowymi bywają w książce także twory pozajęzykowe: rysunki, wykresy, ilustracje.

⁹ Terminologii tej używa się w teorii literatury. Np. Górski K. „Poezja jako wyraz”. 1946, s. 11: „wyraz jest to uzewnętrznienie wytworu duchowego za pomocą znaków dostrzegalnych dla innych ludzi i umożliwiających przekazanie im treści duchowej wspomnianego wytworu”.

leń — jako bliskoznaczne. W każdym razie są to zagadnienia należące do bibliologii i niektórzy teoretycy zatrzymują się nawet na nich.

2. 1. 3. Istnieje jednak jeszcze trzecie pojęcie książki: właśnie — t r e ś ć myśli czyli z n a c z e n i e tekstu. Treść, zawartość duchową książki trzeba również włączyć do zakresu bibliologii. Zajmuje ją bowiem nie tylko zmysłowe spostrzeganie napisów, składających się na tekst, i nie tylko jego forma, ale także — r o z u m i e n i e wypowiedzi, poglądów, twierdzeń, które się w tych napisach kryją¹⁰. Dopiero dzięki treści jest książka p r z e d m i o t e m z n a c z e n i o w y m, humanistycznym.

2. 1. 4. Tak więc „książką“ — w współczesnym i typowym sensie¹¹ nazwiemy „w fizycznym materiale (zbiórce kart) utrwalony tekst słowny z treścią“ i uznamy, że bibliologia (a zatem i jej gałąź — bibliografia) ujmuje c a ł o ś ć k s i ą ż k i, bada jej strukturę złożoną z postaci, wyrazu i treści — jako j e d n o ś ć, opisuje wymienione elementy i zachodzące między nimi zależności ze względu na tę jedność.

2. 2. Elementy książki

Poszczególnymi elementami książki zajmują się rozmaite nauki. Postacią zewnętrzną — historia i ekonomika przemysłu lub dzieje sztuki stosowanej. Formą wyrazową interesuje się poniekąd językoznawstwo i logika. Także treść książki należy do różnych dziedzin naukowych. Bibliologia ma jednoczyć te sprawy. Trzeba więc wywód poprzedni uzupełnić próbą wyznaczenia g r a n i c b i b l i o l o g i i wobec innych nauk.

¹⁰ To lub owo zdanie o zakresie badań bibliologii może uchodzić jeszcze raczej za postulat; należałoby wtedy pisać: bibliologia powinna zająć się... itd.

¹¹ Nieco inaczej trzeba określać książkę, by ogarnąć wszystkie jej historyczne odmiany i współczesne rodzaje. Np. miejsce tekstu słownego mogą zajmować ryciny, mapy, nuty. Dla uproszczenia pomijam również zawartą w pojęciu książki intencję publikacyjną. Na przypadku współczesnej książki omawiam mutatis mutandis także inne typy dokumentów.

2. 2. 1. Ów przedmiot materialny, nazywany książką, jest (współcześnie) wytworem kilku gałęzi p r z e m y s ł u: papiernictwa, drukarstwa, introligatorstwa. Lecz przemysł ten ma wyroby innego jeszcze typu. Papiernictwo wytwarza — poza papierem drukowym — tekturę, worki, tapety, bibułę gilzową, ligninę. Drukuje się — oprócz wydawnictw — zeszyty szkolne i — tkaniny. Rzemiosło introligatorskie trudni się nie tylko oprawą książek, lecz także wyrobem teczek, albumów, pudełek itd. Wymienione gałęzie przemysłu nie mieszczą się przeto całe w obrębie księgoznawstwa. Bibliologia interesuje się tylko częścią ich produkcji (tak wykrojona część zwie się „przemysłem książkowym“) — i to tylko o tyle, o ile rozpatruje papierniczo-drukarsko-introligatorski wyrób jako „s z a t ę z e w n ę t r z n ą“ wyrazów treści, tylko ze względu na ten istotniejszy czynnik książki. Rozważa się — historycznie i systematycznie — dostosowanie surowca i postaci, formatu, czcionki itp. do treści i przeznaczenia książki, zwraca się uwagę na jej poręczność i walory estetyczne, bo to gra rolę w lekturze. Sama technika (czynności) przemysłu książkowego nie jest tematem dociekań bibliologii, choć wiadomości te są jej pomocne, gdy przyczyniają się do poznania budowy szaty zewnętrznej książki.

2. 2. 2. Tekst słowny książki składa się z poszczególnych wyrazów i zdań. Stanowią one przedmiot badań j ę z y k o z n a w c z y c h, gramatyki, słowotwórstwa i składni, także — stylistyki oraz semantyki (znaczenie wyrazów). Do zakresu nauki o książce należą dopiero w i ę k s z e c a ł o ś c i wybudowane ze słów, zdań i okresów: wywody, rozdziały, utwory piśmiennicze; to są właśnie „t e k s t y“, zestawione indywidualnie z ogólnego materiału słownego¹². Bibliologia bada w nich b u d o w ę f o r m a l n ą, a więc: kompozycję piśmienniczą tekstu, jego rozplanowanie na rozdziały i ustępy, sposoby ich znakowania; rozważa dalej sprawność wykładu dla użytkowania społecznego na różnych poziomach, „czytelność“ tekstu tj. ułatwienia wrażeniowo-intelektualnych proce-

¹² Pozostawiam na boku tu i dalej utwory literackie, bo stosunek bibliologii do teorii literatury wymaga osobnego omówienia.

sów lektury, osiągane (nie tylko wyrazistością druku, lecz także) przez jasność języka, przejrzystość układu itp. Analizie podlega także forma publikacyjna książki, a zatem: tytułatura, zawierająca symbole autorstwa, treści i pochodzenia dzieła, przedmowa, spis rzeczy, streszczenie, indeksy. Śledząc wymienione cechy książki, dające wyraz objętej nią treści, bibliolog uświadamia sobie, że optymalną jest taka forma piśmiennicza i wydawnicza, która najbardziej dostosowała się do zawartości wydawnictwa.

2. 2. 3. Tu stajemy przed trzecim pytaniem: w jakich granicach bibliologia zajmuje się t r e ś c i ą książki. Odpowiedź można najpierw sformułować negatywnie: merytoryczna ocena prawdziwości albo fałszywości zdań zawartych w książce — nie jest rzeczą bibliologii, lecz należy do krytyki poszczególnych nauk. Analogicznie w zakresie literatury „pięknej“ nie jest sprawą nauki o książce estetyczna analiza utworów. Sądy o wartościach naukowych piśmiennictwa badawczego i o wartościach artystycznych dzieł literackich przejęmuje bibliologia od innych nauk i z tym założeniem prowadzi własne dociekania.

Zajmuje się mianowicie zawartością książki pod innymi względami. Najpierw daje opis treści: o czym mówi dana książka, jak ten przedmiot ujmuje i co o nim twierdzi (zwłaszcza — co nowego), do jakiej dziedziny piśmiennictwa należy i których innych dziedzin specjalnych ubocznie dotyczy. Poznanie treści publikacji wiedzie do uchwycenia w z a j e m n e g o p o w i ą z a n i a s k ł a d n i k ó w książki; pozwala osądzić celowość formy wyrazowej i szaty zewnętrznej; i odwrotnie daje się zauważyć niejednokrotnie zależność zawartości np. artykułu zamówionego dla czasopisma — od poziomu tegoż i od przewidzianej z góry objętości utworu. Następnie rozważa bibliografia treść utworu historycznie i porównawczo: czy istnieją z w i ą z k i b i b l i o g r a f i c z n e tego dzieła z innymi, związki tematyczne bądź metodologiczne, czy dzieło opiera się na poprzednich, jest ich przeróbką, przekładem, czy też samo wywołuje powstawanie utworów treściowo „pochodnych“¹³. Wreszcie kierując uwagę na

¹³ Badania „wpływologiczne“ prowadziła obficie historia literatury. W poszczególnych naukach wchodzi to na pole ich historii.

czytelnicze i społeczne wartości oznaczonej treści, staje nauka o książce przed nowymi zagadnieniami, jak przeznaczenie wydawnictwa dla oznaczonego kręgu odbiorców (mianowicie dana treść w takim to układzie tekstu i w takiej postaci zewnętrznej). Pytamy dalej o ideologiczne i wychowawcze walory książki, jej oddziaływanie społeczne, ważność historyczną i współczesną, poczytność wśród pokoleń odbiorców albo — przestarzałość treści. Na koniec ustala się w oparciu o krytykę i historię poszczególnych nauk, czy dzieło — dzięki oryginalności i „szlachetności“ treści, gdy wynikało ze szczerego natchnienia twórcy, z metodycznego i świadomego wysiłku pracy — zdobyło stanowisko pomnikowe w kulturze narodowej lub powszechnej. Bibliologia notuje takie „arcydzieła“ ze wszystkich działów piśmiennictwa¹⁴.

2. 2. 4. Przyjawszy, że elementy książki są przedmiotem rozmaitych nauk, usiłowałem wskazać, że nauka o książce osnuwa wobec tego przedmiotu o d m i e n n e z a g a d n i e n i a, niż tamte, styczne nauki, że ujmuje go pod innymi — aniżeli one — względami. Przez to samo wystąpiły w świetle te cechy i wartości książki, na które zwraca uwagę badawczą bibliologia, a wraz z nią bibliografia. Dla tych dyscyplin książka jest zawsze jednolitym zestrojem trzech składników — postaci, wyrazu i treści. Dopiero bibliologia z pełną świadomością traktuje książkę jako p s y c h o f i z y c z n y w y t w ó r k u l t u r y ludzkiej.

2. 3. J e d n o s t k o w e l u b r o d z a j o w e u j ę c i e k s i ą ż k i

Na wewnętrznym polu ujmuje nauka o książce swój przedmiot dwojako: bądź jednostkowo, bądź rodzajowo.

2. 3. 1. Pierwszy kierunek badań dotyczy k s i ą ż e k i n d y w i d u a l n y c h i ten wykazuje dotychczas w historii naszej nauki największy rozwój. Chodzi tu o konkretne jednostki oznaczone własnymi cechami, jak: autor, tytuł, rok i miejsce wydania, określona forma i treść, wy-

¹⁴ Zob. Schneider G. „Handbuch der Bibliographie“. 4 Aufl. 1930, rozdział: Listen guter und schlechter Bücher.

gląd zewnętrzny. Są to cechy jednego „wydania“, które liczy szereg egzemplarzy. Opisuje się je jako konkretnie zindywidualizowany całokształt cech. Poświęca się przy tym osobne studia bądź poszczególnym j e d n o s t k o m bądź też opracowanie obejmuje oznaczony z e s p ó ł wydań różnych jednostkowych dzieł, zespół bibliograficzny. Będzie to piśmiennictwo jednego narodu, zrzeszenia lub autora, jednej dziedziny, odrębnej formy itd. Jednostkowymi książkami bądź zespołami piśmienniczymi zajmuje się bibliografia. Jest to tak wybitne znamię jej punktu widzenia, jej sposobu ujmowania książki, że w tym sensie można bibliografię nazwać — b i b l i o l o g i ą i n d y w i d u a l n ą. Podobna jest ona do geografii. Bo jak ta nauka opisuje części świata, poszczególne kraje, miejscowości, wyspy, góry, rzeki itd., poświęcając odrębne studia bądź oznaczonym jednostkom bądź większym ich skupieniom terytorialnym, tak i bibliografia opisuje poszczególne wydawnictwa samoistne, książki i czasopisma, utwory zawarte w czasopismach, ulotki, fragmenty itp. jednostki, opracowując je bądź z osobna, bądź w zespołach.

2. 3. 2. Druga gałąź nauki pojmuje książkę jako r o d z a j o w y w y t w ó r życia kulturalnego. Zajmuje się książką „w o g ó l e“. Analizuje więc fenomenologicznie bądź historycznie poszczególne cechy i składniki książki w oderwaniu od konkretnego ich układu w danym wydaniu. Zastanawia się nad wartościami społecznymi i czytelniczymi książki. Klasyfikuje je. Przedmiotem dociekań jest następnie budowa książek, struktura materialna, kompozycja tytułatury i tekstu. Wreszcie — typologia książki rozróżnia i systematyzuje jej rodzaje według treści i formy. Takie zagadnienia stawia sobie bibliologia w sensie ścisłym¹⁵, b i b l i o l o g i a s y s t e m a t y c z n a. Można ją porównać np. z botaniką systematyczną, która przedstawia rodzaje i gatunki roślin, nie wdając się w po-

¹⁵ O cechach inwentarzowych i księgozbiorze zob. 3. 1. 3. i 3. 3. 2.

¹⁶ Nie jest wygodnie nazywać „bibliologią“ zarówno całość nauki o książce, jak i jedną jej część. Ponieważ ta gałąź dąży do uogólnień i praw bibliologicznych, można by ją — za Otletem — zwać „biblionomią“, zob. Živny, j. w., § 39.

znanie istot jednostkowych; podobnie ta gałąź bibliologii zajmuje się nie indywidualnymi książkami, lecz ich typami i cechami rodzajowymi.

2. 4. Procesy bibliologiczne.

Dotychczas była mowa o książce jako o wytworze psychofizycznym. Przedmiotem naszej nauki są jednak również pewne działania z książką, procesy bibliologiczne. Rozpatruje więc ona tok i metody tych czynności, a jednocześnie włączają się w pole uwagi środki i ośrodki działania, także — ludzie wykonujący pracę nad książką. W ten sposób poznajemy książkę w ruchu, jej zjawiska, funkcje, jej „życie“, genetykę i dynamikę. Są to również zagadnienia bibliologii systematycznej, lecz niektóre z nich wyodrębniają się w osobne dyscypliny.

2. 4. 1. Wyróżnia się trzy główne procesy bibliologiczne. Najpierw — w y t w a r z a n i e książki — w sensie duchowym, humanistycznym. Książka poczyną się w świadomości autora, który ustala temat swej pracy, ujmuje go w pewien sposób, myśli swe wyraża w zdaniach. To dziełzina p i s a r s t w a. Otóż proces bibliologiczny zaczyna się — obok innych — wtedy, gdy pisarz chwyta za pióro, by zanotować, utrwalić treść swych myśli. Szuka dla niej wyrazu, komponuje tekst. Określają to niektórzy jako „materializację myśli“. Działania takie stają się bardziej rozmaite przy wspólnych i zbiorowych pracach pisarskich, jak komentarze, przekłady, przeróbki, redagowanie dzieł. Zaliczymy tu także działania wstępne, przygotowawcze: zbieranie materiałów dokumentacyjnych do pracy, sporządzanie notatek. A potem tekst gotowy w rękopisie ma się stać — p u b l i k a c j ą. Podobnie jak inscenizator wprowadza utwór dramatyczny w materiał przestrzenny sceny, dekoracyj, kostiumów, światel, przy czym odróżniamy jego artystyczne zabiegi od technicznych czynności maszynistów i rzemieślników, tak też — w naszej dziedzinie występuje zjawisko „inlibryzacji“, działanie edytorsko-wydawnicze: określenie dla danego tekstu postaci fizycznej, nadawanie książce tytułatury i formy wydawniczej, a praca ta — bibliologiczna — różni się od technicznych czynności papiernika, drukarza i intrologatora.

2. 4. 2. Drugi zespół procesów bibliologicznych to — rozpowszechnianie książek. Bibliologia bada, projektuje, normuje drogi obiegu książki w społeczeństwie, metody pośrednictwa w dostarczaniu lektury odbiorcom. Tu należy przede wszystkim bibliotekarstwo, jako umiejętność urządzania i prowadzenia bibliotek, a obok niego bardziej teoretycznie zakrojona wiedza o roli kulturalnej i o dziejach biblioteki, tzw. bibliotekoznawstwo. Następnie mówi się tu o rozprowadzaniu książek — handlowym (księgarstwo) i społecznym (np. kluby książki).

Rozpowszechnianiem wydawnictw jest również ich propaganda, szerzenie wiadomości o nich. Dlatego spotykamy się tu znowu z bibliografią, ale pojętą inaczej, niż poprzednio. Teraz chodzi o działania bibliograficzne, o to, jak spis książek powstaje i jakimi sposobami bibliografia informuje o wydawnictwach.

2. 4. 3. Trzeci rodzaj procesów bibliologicznych stanowi użytkowanie książek, ich odbiór, recepcja, pojęta bądź psychologicznie, bądź socjologicznie. Już z dawna weszło w ten zakres bibliofilstwo, jako typ uczuciowego zachowania się wobec książek, połączonego z ich „znawstwem“. Nowszej daty są zagadnienia umiejętnego korzystania z książek dla celów naukowych lub samokształceniowych, objęte metodyką (techniką) pracy umysłowej. Dalej idą zagadnienia krytyki i cenzury książek, a sporządzanie wykazów, które zalecają wydawnictwa do lektury, wchodzi też na pole bibliografii. Sam przebieg czytania, tudzież czytelnicze upodobania i zainteresowania stanowią szczególnie zakres teorii czytelnictwa. W analizie odbioru społecznego rysują się kręgi czytelników według płci, wieku, zawodu itd.

2. 5. Nauka o książce

Z wywodów rozdziału 2. wynikają zasadnicze twierdzenia syntetyczne:

2. 5. 1. Nauka o książce czyli bibliologia (w znaczeniu ogólniejszym) bada książkę przede wszystkim jako wytwór, stanowiący jedność treści, jej wyrazu i postaci

fizycznej. T r e ś ć jest czynnikiem pierwszym, głównym¹⁷; dla niej i przez nią powstaje forma wyrazowa i szata zewnętrzna książki. Dlatego książka różni się od wielu innych przedmiotów przestrzennych: jest wytworem znaczeniowym. Dlatego bibliologia jest n a u k ą h u m a n i s t y c z n ą¹⁸. Rozważa ona także p r o c e s y związane z książką, ale tylko procesy natury humanistycznej. Naukę o książce należy odgradzić od techniki wytwarzania fizycznego ciała książki.

2. 5. 2. Obok bibliologii są i inne nauki humanistyczne, które pod pewnymi względami zajmują się książką, a mianowicie jej elementami, pewną jej częstką lub stroną. Odmienna jest bowiem wobec książki zasadnicza postawa bibliologa, aniżeli przedstawicieli tamtych nauk stycznych. Dla ich większości książka, nawet w swej treści, jest n a r z ę d z i e m pracy: czytają ją, aby widzieć przedmioty i stany rzeczy, które rzutuje tekst dzieła. Wprawdzie niektóre nauki (historyczne, filologiczne, nauka o literaturze) traktują treść, a nawet tekst jako przedmiot badania, ale i one omijają zagadnienie formy wydawniczej i postaci zewnętrznej. Interesuje je dzieło piśmiennicze, zawarte w książce, a nie — cała książka w takim to wydaniu.

W stosunku do książki wszystkie te nauki tym się różnią od bibliologii, że żadna z nich nie zapatruje się na książkę jako na złożoną całość. W y ł ą c z n i e i j e d y n i e tylko bibliologia ujmuje k s i ą ż k ę w j e d n o ś c i i w s p ó ł z a l e ż n o ś c i jej elementów oraz związanych z nią p r o c e s ó w — jako przedmiot pracy badawczej. Nawet gdy tematem studiów bibliologii (w znaczeniu ściślejszym) są poszczególne cechy wyabstrahowane z jedności (np. formy datowania wydawnictw, rodzaje tytułu, zagadnienie poczytności książki ze względu na treść), — owa złożona całość pozostaje jako tło w polu widzenia.

¹⁷ Znaczenie treści silnie podkreśla, przeciwstawiając się formalizmowi w traktowaniu książki, — bibliografia radziecka. Zob. Denis'ev V. N. „Obszaja bibliografija“. Moskwa 1947, s. 16.

¹⁸ Wyrazu „humanistyczny“ używam tu w sensie szerokim, obejmującym wszystkie sprawy społeczne.

2. 5. 3. W obrębie nauki o książce skryształizowały się następujące główne dziedziny:

- a) bibliografia,
- b) bibliologia (w znaczeniu ściślejszym) „systematyczna”,
- c) bibliotekarstwo,
- d) teoria czytelnictwa,
- e) metodyka pracy umysłowej z książką.

Każda z tych dziedzin ujmuje książkę częścią deskryptywnie, teoretycznie, częścią normatywnie, ze względu na praktyczne zastosowanie.

2. 5. 4. Z „nauką o książce” utożsamia się nieraz „księgoznawstwo”, uważając te wyrazy za równoznaczne. Nie jest to jednak wskazane, bo pod nimi kryją się różne pojęcia, dla których potrzebujemy odmiennych nazw. „Księgoznawstwo” (w analogii językowej np. do „krajoznawstwa”) stanowi zbiór różnych nauk teoretycznych i umiejętności praktycznych, dotyczących książki¹⁹. Stosownie do praktycznych potrzeb wciąga się tu zagadnienia obcych nauk, odnoszące się do poszczególnych elementów książki, np. paleografia, prawo wydawnicze, budownictwo bibliotek, dalej — dziedziny nienaukowe, praktyczne, nawet rzemieślnicze, należące do przemysłu książki, jak introligatorstwo, wraz z tym takie kwestie, jak choroby zawodowe drukarzy, ich płaca, wreszcie całe bibliofilstwo itd. To wszystko mieści się w księgoznawstwie (w takim obszernym zakresie zbieram sobie np. bi-

¹⁹ W tych samych prawie słowach określa ostatnio Sierotwiński, j. w. a) s. 268, bibliologię; lecz taka definicja przystoi tylko — księgoznawstwu. Z tym nieporozumieniem wiąże się zapewne następne: autor, c) s. 8, przyjmuje, że bibliografia swe „teoretyczne przesłanki czerpać może tylko z naukoznawstwa, do którego należy przedkładanie zagadnień naukowych i ich klasyfikacja metodologiczna” i dlatego, s. 13: „bibliografia nie da się całkowicie wprowadzić z księgoznawstwa, ani zmieścić w jego ramach”. Ale nauka o książce ma ogólniejszy zakres niż naukoznawstwo, bo bada również książki nie naukowe, a klasyfikacja książek różni się od klasyfikacji zagadnień naukowych. Bibliografia zaś jest pierwotną, wyjściową dziedziną nauki o książce. — Jak można się domyślać, niektórzy autorowie używają wyrazu „księgoznawstwo” jeszcze w innym, szczegółowszym znaczeniu, mianowicie równym temu, co nazwałem „bibliologią systematyczną”.

biłotekę księgoznawczą lub układam słownik księgoznawczy). Bibliolog korzysta nieraz z tych wiadomości. Ale w systematyce nauk nie stanowią one rozdziałów nauki o książce, np. w klasyfikacji dziesiętnej rozproszone są w różnych miejscach poza bibliologicznymi działami 002,01/02. Zagadnienia owe należą bowiem metodologicznie do odrębnych nauk; bądź też są to kwestie praktyczne, które wcale nie tworzą żadnej gałęzi naukowej i nie mogą się składać na badawcze ujmowanie książki; mogą one być tylko — w stosownym względzie — p r z e d m i o t e m rozpatrywać bibliologii.

3. METODY BIBLIOGRAFII

Po wyznaczeniu miejsca bibliografii w obrębie nauki o książce należy omówić szczegółowiej jej metody oraz określić jej różne znaczenia.

3.1. Jednostka bibliograficzna.

Pojęcie bibliografii charakteryzuje się (zob. 2. 3. 1) tym, że opisuje ona książkę jako wytwór jednostkowy, jako konkretny całokształt cech. Wobec wieloznaczności wyrazu trzeba sprecyzować, jaka mianowicie „książka“ jest oddzielnie opisywaną „j e d n o s t k ą b i b l i o g r a f i c z n ą“.

3. 1. 1. Odpowiadamy zazwyczaj, że jest nią jedno odrębne w y d a n i e czyli powielona (uwielokrotniona) publikacja jakiegoś dzieła, uważając „wydanie“ za nazwę zbiorową wielu takich samych egzemplarzy. Chcemy przez to zaznaczyć, że jednostką bibliograficzną nie jest poszczególny egzemplarz czyli jedna odbitka danego nakładu²⁰. Dlatego opis bibliograficzny notuje cechy wydawnicze i piśmiennicze książki tj. cechy wrodzone, z którymi przychodzi ona z drukarni na świat; pomija zaś cechy „inwentarzowe“ (biblioteczne), nabywane później w różnych odmianach przez poszczególne egzemplarze.

²⁰ Pomijam sprawę bibliografii unikatów, rękopisów oraz dokumentów niepiśmienniczych, wymagającą osobnego omówienia.

Trzeba jeszcze tylko podnieść, że termin „wydanie” jest tu użyty w znaczeniu ogólniejszym — każdej p o w i e l o n e j p u b l i k a c j i, bez uwzględniania, czy jest ona samoistnym wydawniczo tomem (z własną kartą tytułową i odrębną paginacją), czy też jest pozbawiona tej samoistności, a tylko współwydana z innymi w ramach jednego tomu. Jednostką bibliograficzną są bowiem nie tylko dzieła w osobnym wydaniu książkowym i czasopisma jako całość, lecz także niesamoistne wydawniczo u t w o r y drukowane w obrębie większej całości, np. artykuły w czasopismach, a nieraz nawet f r a g m e n t y utworów nie mające ani wydawniczej ani piśmienniczej samoistności²¹.

3. 1. 2. Dokonany opis jednostkowy wydania ma walor dla wszystkich jego egzemplarzy, dla całego nakładu. Rzecz jasna, opisując wydanie współczesne, badamy z reguły tylko jeden jego egzemplarz, przyjmując słusznie, że wszystkie e g z e m p l a r z e t e g o ż n a k ł a d u, choć odrębne przestrzennie, są jednorodne, mają te same cechy, są t a k i e s a m e. Jeden egzemplarz jawi się jako reprezentant całego wydania²². Założeniem tym nie może jednak bez zastrzeżeń kierować się bibliografia dawnej książki. Bo książka starsza wykazuje często w a r i a n t y, gdy pewne partie jednego wydania różnią się składem drukarskim niektórych arkuszy, a nawet tekstem niektórych kart (zwłaszcza tytułowych, dedykacyjnych)²³.

3. 1. 3. Nawet wariant wydawniczy obejmuje większą liczbę egzemplarzy. To też gdy uwagę badacza zajmie jeden oznaczony e g z e m p l a r z ze swoimi o d r ę b n y m i w ł a ś c i w o ś c i a m i nabytymi w różnych okolicznościach wędrowki po świecie, gdy śledzimy go

²¹ Por. Hleb-Koszańska H. „Kompozycja bibliografii specjalnej”. 1949. Biuletyn Państw. Instytutu Książki. T. 2 nr 3 s. 35.

²² Moment ten uwypatnia wyraźnie Sierotwiński, j. w. d) s. 187; natomiast w najnowszej swej pracy „Dokumentacja w świetle krytyki naukowawczej”. — Życie Nauki. T. 8: 1949 nr 43—48 na s. 105 niejasno mówi o traktowaniu „gatunkowym” książki w bibliografii. Każde wydanie ma charakter jednostkowy, nie jest „gatunkiem” egzemplarzy.

²³ Szczegółowiej o tym zob. Budzyk, j. w.

pod względem cech, nadanych przez kolejnych posiadaczy, jak znaki biblioteczne, proveniencyjne, oprawa itd., — studium takie nie należy już do bibliografii. Ponieważ owe cechy „inwentarzowe“ zawisły od przynależności egzemplarza do jakiegoś księgozbioru, jakiejś publicznej lub prywatnej biblioteki (poznanie ich staje się nieraz podstawą rekonstrukcji katalogu dawnych, rozproszonych bibliotek), — wydaje się słuszne włączyć rozpatrywanie poszczególnych egzemplarzy pod względem ich cech bibliotecznych do dziedziny bibliotekoznawstwa (tzn. teoretycznej oboczności bibliotekarstwa)²⁴.

3.2. Monografia bibliograficzna

Bibliografia jest nauką przede wszystkim opisową. Poznaje i podaje bibliograficzne cechy wydania związane z jego formą wyrazową, treścią i postacią. Dba o to, by opis był w tych szczegółach jasny oraz aby wyraźnie odróżniał to wydanie od podobnych.

3.2.1. Opis bibliograficzny, zwany rejestracyjnym lub zasadniczym, przybiera najczęściej formę krótkiej notatki schematycznej, zbudowanej nie ze zdań, lecz z oznajmień²⁵, umówionych skrótów i danych cyfrowych. Opis rozwinięty obejmuje nadto adnotację, tj. szczegółowe rozpatrzenie publikacji od strony drukarsko-wydawniczej, wiadomości o autorze, o związkach bibliograficznych książki, a zwłaszcza dokładniejsze omówienie zawartości dzieła (wymienienie części składowych, sprawozdanie, streszczenie), nieraz na tle krytyki naukowej lub historii piśmiennictwa; tu należy także ocena czytelniczych i społecznych wartości wydawnictwa. Metodę opi-

²⁴ Jako przykład przytoczę studium Al. Birkenmajera o kodeksie rękopiśmiennym „Biblii Bernarda Maciejowskiego“. — „Przegl. Bibliot.“ 3: 1929 s. 195—206, 4: 1930 s. 216—217. — Budzyk, j. w., s. 8—9, nie czyni rozróżnienia, jakie tu wprowadzam, i opisu „jednostek bibliotecznych“ pod tym względem oczekuje od bibliografii.

²⁵ Językowe twory składniowe bez orzeczenia, np. najczęstsze brzmienie tytułu książki.

su adnotowanego stosuje Estreicher w części III „Bibliografii polskiej“ (stulecia XV—XVIII), a Brückner²⁶ nazwywa opisy druków u Estreichera „obszernymi, nieraz wyczerpującymi r o z p r a w a m i bibliograficznymi“, podkreślając obfitość wiadomości o treści dzieł, krytyczną jej ocenę i „otwartość w sądzie“ o książkach.

3. 2. 2. Zważmy przy tym, że nie każde wydanie zawiera w sobie c e c h y o p i s o w e, nieodzowne dla jasności i wyrazistości opisu. Nieraz ich brak albo podane są fałszywie. Tu się dopiero otwiera właściwe pole dociekań i badawczej pomysłowości bibliografa, gdy ma wykryć autora czy drukarza, ustalić chronologię druku, rozpoznać (zidentyfikować) dwa warianty wydania lub tp. W rozwiązywaniu takich zagadnień — najciekawszych przy k s i ą ż c e s t a r s z e j — służą bibliografowi różne metody: typograficzna; porównawcza (zestawianie wydań lub dzieł); archiwalna; językoznawcza. Od opisu cech danych w druku przechodzi do w y j a ś n i a n i a historycznego, ustalając w czasie i przestrzeni genezę poszczególnych książek lub ich składników.

3. 2. 3. K s i ą ż k a n o w s z a mniej ma cech nie wyrażonych w tytulaturze. Sprawy opisu rejestracyjnego są bardziej uporządkowane, nawet niekiedy unormowane. Nacisk zainteresowań bibliografii nowszej pada natomiast na t r e ś ć książki (opis rzeczowy, adnotacja, klasyfikacja) oraz na k r y t y c z n ą o c e n ę wydawnictwa. Tu również do opisu dołącza się wyjaśnianie, częścią historyczne (np. pochodzenie wątków treści), głównie zaś — oceniające, kiedy włączamy wytwory książkowe do systemu uznanych wartości kulturalnych²⁷. Niektóre kryteria oceny przyswaja sobie bibliografia z zewnątrz: wartości naukowe szczególnych dziedzin lub artystyczne, ideologiczne, społeczne i polityczne. Lecz ponadto przypisujemy książkom swoiste w a r t o ś c i bibliologiczne, które nie są przedmiotem dociekań żadnej innej nauki. (Cechy te wymieniał mimochodem rozdział 2. 2.).

²⁶ W artykule „Karol Estreicher“. — Książka 9: 1909, s. 133—137.

²⁷ O wyjaśnieniu historycznym i oceniającym zob. Czeżowski T. „O naukach humanistycznych“, 1946, na s. 16.

Cenimy więc poręczność postaci zewnętrznej wydawnictwa, użyteczność książki jako sprawnego aparatu lektury, wartością książki jest jej poczytność, szlachetność treści itd.²⁸

3. 2. 4. Wynikiem tego rodzaju rozwiniętych badań bibliograficznych bywają prace obszernej objętości, poświęcone jednostkowym książkom lub czasopismom, stanowiące więc „m o n o g r a f i e bibliograficzne“. Przytoczę dwie dla przykładu. Jedną napisał Ludwik Bernacki pt. „P i e r w s z a k s i ą ż k a p o l s k a“ i z objaśnieniem tytułu „Stydium bibliograficzne“ (Lwów 1918). Publikacja ta liczy stron 510, w tym 86 podobizn. Bibliograf ustala autora i drukarza pierwszej książki polskiej, tj. „Hortulus animae — Raj duszny“ Biernata z Lublina, wytłoczonej 1513/14 r. w drukarni Floriana Unglera w Krakowie. Czyni zaś to na tle opisu trzech typowych modlitewników średniowiecznych oraz wszystkich dotychczas znanych lub przez siebie odszukanych wydań „Hortulusa“ polskiego. Bada tekst zabytku, omawia pochodzenie polskich tekstów poszczególnych pieśni i modlitw, zestawia teksty różnych wydań, porównuje je z łacińskimi. Daje wykazy drzeworytów i docieka ich pochodzenia. To wszystko zalicza Bernacki do problemów bibliograficznych. Ocenę zaś znaczenia objętych „Hortulusem“ utworów dla ogólnego rozwoju poezji polskiej — zostawia historykom literatury.

Przykład drugi: „R o c z n i k W o y s k o w y Królestwa Polskiego 1817—1830“ z podtytułem: „Materiały bibliograficzne“ zebrał i opracował Aleksander Birkenmajer (Kraków 1929), stron 97 i tablice. Omawiane czasopismo, liczące ogółem 14 tomów, wykazuje w niektórych rocznikach odmiany wydania, różniące się ilością i jakością tablic, papierem, nawet sposobem wykonania karty tytułowej. Autora rozprawy interesuje „Rocznik“ jako zabytek sztuki drukarskiej, litograficznej i introligatorskiej (oprawa oryginalna). Porównuje warianty; ustala, które

²⁸ Cechą charakterystyczną bibliografii Z.S.R.R. jest bliskie powiązanie jej z krytyką piśmienniczą. Doniosła w tym zakresie uchwała CK WKP(b) z roku 1940 brzmi w nagłówku „O literaturnoj kritike i bibliografii“. Zob. Denis'ev, j. w., s. 39.

z nich mają tablice autentyczne, które zaś, wydane bez ilustracji, zostały przez zbieraczy dopełnione tablicami. Autor zostawia na boku „właściwą treść Rocznika“, oddając w tej sprawie głos historykom wojskowości.

3. 2. 5. Obydwa wymienione studia sami autorowie nazywają bibliograficznymi (jest to bibliografia książki starszej) i ustanawiają zakres własnych badań. W pełnym rozwinięciu metodologicznym monografia bibliograficzna opisze książkę w całości kształcie postaci, w wyrazie i treści — zachowując przy tym wskazane poprzednio granice dociekań (2. 2. 3.). Czym innym jest studium literackie o tej samej książce, zajmujące się jej treścią, ale nie stroną zewnętrzną-wydawniczą. Podobnie badanie poczytności np. „Pana Tadeusza“ dotyczy jednej cechy wyjętej z konkretnego całokształtu: to studium bibliologiczne, ale nie — bibliograficzne.

3. 3. S p i s b i b l i o g r a f i c z n y

Zapomina się nieraz o istnieniu takich monografii bibliograficznych tj. rozpraw całkowicie poświęconych jednostkowemu wydaniu. Teoretycy bibliografii mają na oku głównie albo nawet wyłącznie te prace, które dają obraz większych obszarów świata książek, opisują zbiory jednostek bibliograficznych czyli indywidualne zespoły bibliograficzne, tzn. wydawniczo-piśmiennicze (nie: biblioteczne), jednego kraju, oznaczonej dziedziny, lub odnoszące się do pewnego zagadnienia, osobistości itd. (por. 2. 3. 1.).

3. 3. 1. Opracowania wymienionych odcinków piśmiennictwa ogłaszane bywają także w formie rozpraw na podobieństwo zwyczajnych dzieł naukowych, gdzie autor wypowiada swe poglądy w pełnym wykładzie, złożonym z normalnie zbudowanych zdań; wprawdzie przytacza często tytułaturę opisywanych publikacji, ale cytaty te objęte są jednolitym tekstem „wiązącym“. Należą tu różne „przeglądy“ bibliograficzne²⁹, również tzw. „stany badań“ nad jakimś zagadnieniem, o ile przedstawiają dotychczasowe

²⁹ Np. Muszkowski J. „Przegląd bibliografii polskiej 1900—1918“. 1919, s. 55.

osiągnięcia piśmiennicze z uwzględnieniem ich treści oraz niedostatki opracowań.

3. 3. 2. Najczęstszą jednak formą, w której manifestuje się na zewnątrz opracowanie zespołu wydawniczo-piśmienniczego, jest — spis bibliograficzny. Pojęcie naszej nauki zrosło się z nim tak dalece, że nawet taki (opublikowany) wykaz książek zwykło się nazywać „bibliografią”. Uznając ten zwyczaj językowy, musimy sobie jednak wyraźnie uświadomić, że jest to in genere różne znaczenie wyrazu: nie chodzi tu ani o poznanie ani o działanie bibliograficzne, lecz — termin „bibliografia” oznacza teraz określony rodzaj piśmienniczy³⁰, formę piśmienniczą, a mianowicie: schematyczne wyliczenie szeregu wydań różnych dzieł (bez tekstu „wiążącego”).

W tym sensie wzięta „bibliografia” jest jednym z gatunków spisu książek w ogóle. Inną znaną odmianą jest katalog biblioteczny. Wiadomo, czym się różnią te dwa typy spisu. Katalog wymienia wydawnictwa zgromadzone w konkretnym księgozbiore. Bibliografia zaś ogarnia abstrakcyjny zespół wydań, pomyślany w oderwaniu od ich przynależności do bibliotek. Bibliografia wymienia — piśmiennictwo (w pewnym zasięgu i zakresie)³¹.

3. 3. 3. W opracowaniu spisu bibliograficznego ma zastosowanie przedstawiona poprzednio metoda o p i s u

³⁰ O odmienności znaczeń świadczy także gramatyka: gdy wyraz „bibliografia” oznacza naukę, jest używany jako pojęcie „bezpociągowe” tylko w liczbie pojedynczej; natomiast spisy bibliograficzne, jako publikacje, książki o książkach są przedmiotami postaciowymi, dla których stosowana jest także liczba mnoga: bibliografie.

³¹ Por. mój „Katalog przedmiotowy, Teoria”. 1928. § 2. — „Księgozbiór” to nazwa zbiorowa poszczególnych egzemplarzy różnych wydań (ksiąg). „Piśmiennictwo” zaś jest zasadniczo nazwą zbiorową poszczególnych dzieł i utworów piśmienniczych. Ponieważ jednak realnym fundamentem bytu dzieła piśmienniczego, środkiem jego utrwalenia i udostępnienia jest — książka, myślę, że wolno nam (w braku innego wyrazu) używać nazwy „piśmiennictwo” również — na oznaczenie abstrakcyjnego zespołu wydań różnych dzieł, tzn. z uwzględnieniem nie tylko treści i wyrazu, ale także postaci fizycznej książki. Zespół wydawniczo-piśmienniczy przeciwstawia się — zbiorowi bibliotecznemu.

poszczególnych jednostek. Ale tu występują też nowe elementy metodologiczne: przed opisaniem pozycji — d o b ó r materiałów zgodny z założeniami danej bibliografii, oparty na zasadach selekcji; po opisie — u k ł a d (systematyka) poszczególnych pozycji. Spis jest przecież uporządkowanym zbiorem opisów.

Jesteśmy więc w zgodzie z Sierotwińskim³² w tym, iż „Analiza metody bibliograficznej wykazuje, że sporządzenie spisu wymaga wydzielenia pewnego zbioru częściowego z ogólnego zbioru druków, opisanie jego elementów i uporządkowania tych opisów...” Ale zdania następne: „...bibliografia rozpatruje druki w ich wzajemnych związkach” lub „...bibliografia zajmuje się relacjami zachodzącymi pomiędzy drukami i porządkuje je ze względu na ich cechy grupowe...” można potwierdzić tylko pod warunkiem, że i tu autor myśli o bibliograficznym poznawaniu z e s p ó ł ó w, a nie o bibliografii w ogólności. Bo — jak usiłowałem wykazać — nie ogranicza się ona do konstruowania spisów³³.

3. 3. 4. Poszczególne opisy w danym spisie bibliograficznym dążą siłą rzeczy — wobec wielości wykazywanych jednostek — do zwięzłości i s c h e m a t y c z n o ś c i³⁴. Skróty (b. m. w.), umowne symbole (4^o), różne nawiasy [...] zastępują całe zdania. Słusznie na ten temat wywodzi Sierotwiński³⁵: „Specjalna forma publikowania wyników pracy bibliograficznej przesłania często fakt, że każdy spis zawiera w swej treści cały szereg s ą d ó w i wypowiedzi, które podlegają ocenie prawdy i fałszu. Tezy bibliograficzne kryją się zarówno w kwalifikowaniu druków i umieszczaniu ich w spisie zgodnie z założeniami spisu, jak

³² Cytaty z rozpraw jego, j. w., a) s. 266; c) s. 330; d) s. 193.

³³ Przyjawszy, że w metodzie bibliograficznej mamy do czynienia ze zbiorami, Sierotwiński poszukuje wyjaśnienia i uzasadnienia wykonywanych operacji w ogólnej teorii zbiorów (mnogości), czemu poświęca zwłaszcza rozprawkę d). Jakkolwiek kusząca jest ta próba, nie mniej można ją odnieść tylko do poznawania zespołów („działania na zbiorach”), poza obrębem czego pozostaje badanie jednostkowych książek.

³⁴ Jeszcze bardziej schematyczne są bibliografie ogłaszane w formie rubrykowanych tablic.

³⁵ j. w. b) s. 332/3; podobnie d) s. 201.

w elementach opisu, które nie zawsze zaczerpnięte są z samego druku, jak wreszcie w przyporządkowaniu opisowi miejsca w założonej konstrukcji układu. Skontrolowanie prawdziwości tych tez jest oceną wiarygodności, a zatem istotnej wartości naukowej pracy bibliograficznej". Wynikiem poznania naukowego, o k a z e m p r a c y n a u k o w e j — z tym twierdzeniem przejdziemy do dalszych rozważań — jest nie tylko zbudowany z pełnych zdań tekst rozprawy bibliograficznej, ale także — każdy spis bibliograficzny. Gdy nie ogranicza się on do notatek rejestracyjnych, lecz dopełnia je sprawozdaniami o zawartości dzieł, naukowość wytworu widać tym jaśniej.

3. 4. Bibliografia jako nauka

Wszystkie rozdziały poprzednie, włącznie z ostatnim wywodem, zmierzały do wykazania, że bibliografia — w pojęciu zasadniczym bibliologii indywidualnej — stanowi s a m o d z i e l n ą n a u k ę.

3. 4. 1. Wszystkie prace bibliograficzne służą merytorycznemu poznaniu odrębnego pola rzeczy w i s t o ś c i humanistycznej, opisują i wyjaśniają świat książek, a książka jest zbyt doniosłym wytworem kultury, aby badaniom jej można odmawiać godności nauki. Bibliografia zmierza zrazu do teoretycznego poznania tego świata, do wypowiadania o nim t w i e r d z e n i p r a w d z i w y c h. Są one osiągane metodycznie i sprawdzalne społecznie. Zawierają się w pracach bibliograficznych bez względu na ich formę piśmienniczą i publikacyjną. W dalszej kolei stosuje się — rzecz jasna — wyniki badań dla ważnych zadań praktycznych (zob. rozdział 5.). To świadczy o p r z y d a t n o ś c i s p o ł e c z n e j naszej nauki i podnosi jej wartość.

W obrębie nauki o książce ma bibliografia własną p r o b l e m a t y k ę, odrębne zagadnienia. Poznaje mianowicie wytwory jednostkowe. Jest to zatem typ nauki opisowy, sprawozdawczy, idiograficzny. Trzyma się prawideł m e t o d o l o g i i ogólnej, właściwej naukom humanistycznym. Opiera się na doświadczeniu i analizie,

na spostrzeganiu cech danych naocznie, na rozumieniu wypowiedzi zawartych w książce. Szukając wyników na drodze rozumowania — wnioskuje i sprawdza, tłumaczy i dowodzi. Wyjaśnia fakty historycznie i ocenia je, bo wytworzyła swoje kryteria wartości. Wykształciła także własną metodykę szczegółową (dobór, selekcja; opis, adnotacje; układ, klasyfikacja). Z poszczególnych cech jednostkowych składa się jeden opis, z jednostkowych opisów powstaje jeden spis, — to ciągle systematyzowanie i syntetyzowanie indywidualnych całości z jednostkowych szczegółów wydaje się charakterystyczne dla metody bibliograficznej.

Wynika stąd następujące określenie bibliografii: jest to nauka³⁶ humanistyczna, która bada jednostkowe wydania (jako zestrój treści, wyrazu i postaci zewnętrznej) lub jednostkowe zespoły wydawniczo-piśmiennicze³⁷.

W określeniu tym zamiast wyrazu „bada“ można użyć równoznacznika „poznaje“; zamiast „wydania“ można postawić „publikacje“; zamiast „zespoły wydawniczo-piśmiennicze“ — „zespoły wydań różnych dzieł“; zawsze „wydania“ i „zespoły“ w przeciwstawieniu do książek w bibliotece i do zbiorów bibliotecznych.

3. 4. 2. Pomiędzy naukami zachodzą różne związki, wzajemna nieraz zależność. W niczym nie przeszkadza samodzielności bibliografii fakt, że jest ona także dyscypliną pomocniczą dla innych nauk. Wiązano ją dawniej mianowicie z historią literatury. Bibliografia była jakby kompletnym inwentarzem druków, inwentarzem

³⁶ Cytowany już radziecki teoretyk bibliografii Denis'ev parokrotnie (j. w. s. 4, 6) określa bibliografię jako naukę (oblast' znanija), która ma własny przedmiot, swoje zadania i samodzielne metody.

³⁷ Jakkolwiek bliskie jest moje określenie definicji Żivnego, to jednak ostateczne jego sformułowanie, j. w., § 26, „Bibliografia jest nauką o opisowych i grupowych cechach książki“ nie jest równoznaczne z wyrażonym w tekście poglądem, bo nie cechy są przedmiotem bibliografii, nawet „w danym ich zespole“, lecz — same książki, choć opisujemy je drogą podania cech. Nadto bibliografia nie zawsze zajmuje się cechami grupowymi.

b i e r n y m, pozbawionym własnej wymowy i krytyki, służącym tylko po to, by historia literatury miała z czego wybierać dla swoich badań pozycje zasługujące na uwagę filologa. Taki stan rzeczy zmienił się jednak dzisiaj. Ogromne pomnożenie publikacji sprawiło, że i bibliografia rozgałęziła się w różnych kierunkach specjalnych, wiąże się z pracą naukową rozmaitego typu i wielu dziedzin. Następnie, aby opanować mnogość wydawnictw — sięgnęła sama do ich selekcji, a zatem do metody krytycznej, choć pomagają jej w tym inne nauki. Z kolei sama jest dla nich pomocą, ale już nie w sensie biernego nagromadzenia materiału, lecz — w charakterze c z y n n y m. Sama dokonuje wyboru pozycji wartościowych, jest źródłem informacji o dziełach, przygotowuje — pracą bibliografów biegłych też w danej specjalności — zestawienia i sprawozdania bibliograficzne dla badaczy różnych dziedzin naukowych; jest dla nich sternikiem po morzu piśmiennictwa i d o r a d c ą, gdy rozrost jej obszaru utrudnia orientację innym naukowcom, zwłaszcza — niehumanistom.

3. 4. 3. W końcu należy nadmienić, że indywidualistyczny charakter bibliografii nie przeszkadza temu, że jej osiągnięcia stają się podstawą pewnych u o g ó l n i e ń, które jeszcze godzi się nazwać bibliograficznymi. Mam na myśli najpierw s t a t y s t y k ę twórczości piśmienniczo-wydawniczej, jako jeden z elementów historii kultury³⁸. A następnie wydaje się, że — obok historii literatury (pięknej), wyliczającej i oceniającej wybrane dzieła artystyczne — wolno już postulować „b i b l i o g r a f i c z n ą h i s t o r i ę k s i ą ż k i” o następującej tematyce: rozwój formalnych gatunków piśmienniczych (w zakresie prozy) i wydawniczych; wpływ warunków ekonomicznych na produkcję książek; treść książek jako świadectwo społecznego zainteresowania się narodów oznaczonymi zagadnieniami w pewnych okolicznościach; powstawanie dzieł pomnikowych i oryginalnych w przeciwieństwie do okresów przewagi piśmiennictwa naśladowczego, pochodnego; poziom wydawnictw i ich udział w upowszechnianiu oświaty i kultury; poczytność

³⁸ Por. Sierotwiński, j. w., b) s. 335.

dzieł, liczba i częstość ich wydań itp. To są sprawy ważne w dziejach kultury, a nieopracowane. Jawią się na pograniczu bibliografii i bibliologii systematycznej.

3. 5. Umiejętność bibliograficzna

Była już mowa o tym, że nauka o książce zajmuje się nią nie tylko jako wytworem, lecz również — działo-
niami związanymi z książką.

3. 5. 1. Do takich procesów należą m. inn. naukowe i techniczne działania bibliograficzne, ogólnie mówiąc — sporządzanie spisów książek i informowanie przy ich pomocy (zob. 2. 4. 2.). Czynności te, nazywane „bibliografowaniem“, nasuwają kwestie metodyczne i dlatego same stały się przedmiotem osobnych rozważań³⁹. Zastanawiamy się mianowicie nad tym, jak się działania bibliograficzne odbywają, jak przebiegały w konkretnych przypadkach, jak się w ciągu wieków doskonaliły, następnie — pytamy, jak się odbywać powinny, ustalamy normatywnie najlepsze sposoby dobierania materiałów, opisywania, układania tych opisów w całość, wreszcie — wytuczamy drogi udzielania informacji i porad bibliograficznych.

3. 5. 2. Zebrane — w wyniku takich rozważań — wiadomości i prawidła działania należą bądź do „teorii“ bibliografii (objaśniania podstawowych pojęć, ustalanie kryteriów wartości), bądź stanowią jej „metodykę“ (selekcja, klasyfikacja, poradnictwo), po części wreszcie są to przepisy „techniczne“ (praktyczne wykonywanie kartotek, publikowanie spisów). Niektórzy autorowie nazywają jednak to wszystko „bibliografią“⁴⁰. Oczywiście jest to znaczenie wyrazu odmienne od pojęcia bibliografii jako nauki, którą określił poprzedni rozdział. Tam (3. 4.) chodziło o naukę — merytoryczną: ona poznaje — książki, jako

³⁹ Z zakresu metodyki bibliograficznej pojawiła się ostatnio przytoczona wyżej rozprawa H. Hleb-Koszańskiej: „Kompozycja bibliografii specjalnej“.

⁴⁰ Tak czyni przed innymi G. Schneider, zob. Żivny, j. w., § 37, por. tamże § 27. Również Sierotwiński definiuje ostatecznie bibliografię „jako naukę o inwentaryzacji i metodologicznym porządkowaniu... zbioru druków“, zob. rozdział 1. 2.

jednostkowe wytwory, daje obraz świata książek. Tutaj zaś — przedmiotem teorii, a raczej metodyki są nie — książki, lecz czynności bibliografowania (w ich ogólnym, normalnym toku); tu objaśnia się i poucza, jak praktycznie robić taki obraz świata książek, jak należy konstruować spis książek. Ponieważ zaś teorię czy metodykę działań praktycznych zwie się zazwyczaj „umiejętnością“, lepiej — dla uniknięcia dwuznaczności wyrazu — mówić w tym przypadku o umiejętności bibliograficznej⁴¹, ewentualnie umiejętności spisywania książek, zamiast krótko, lecz niejasno — o „bibliografii“.

3. 5. 3. W rezultacie tych wszystkich rozważań stwierdzamy przeto, że w poszukiwaniu określenia „bibliografii“ znaleźliśmy w użyciu językowym trzy różne znaczenia tego wyrazu, które należy wyraźnie odgrodzić od siebie, aby nie popadać w błędy i nieporozumienia; a mianowicie:

1) Nauka poznająca jednostkowe wydania lub ich zespoły (3. 4. 1.).

2) Umiejętność bibliograficzna (spisywania książek — 3. 5. 2.).

3) Spis książek (wydań różnych dzieł — 3. 3. 2.).

4. ZADANIA BIBLIOGRAFII

Pozostaje jeszcze zestawić zadania bibliografii (jako nauki), choć okazyjnie były one już wymieniane. Kolejność, w jakiej je tu omówię, odpowiada logicznemu i historycznemu rozwojowi naszej nauki.

4. 1. Bibliografia poznawcza

Zrazu usiłowała bibliografia przedstawić kompletny obraz świata książek. Metodę krytyczną zaczęła kształcić dla celów bibliofilskich. Następnie rozwinęła się w charakterze bibliografii specjalnej i objęła zasięgiem swoim prócz wydawniczych całości także zawarte w nich materiały wydawniczo niesamoistne.

⁴¹ Umiejętność bibliograficzna, rozwinięta i skodyfikowana, może słusznie uchodzić za reprezentacyjną dziedzinę ogólniejszej metodyki porządkowania jednostkowych wytworów kultury, ta zaś metodyka mieści się w najogólniejszej teorii działalności ludzkiej tj. prakseologii. Por. J. Kossonoga, w Przegl. Bibi. 17: 1949, s. 74.

4.1.1. Bibliografia rejestrująca i systematyzująca. Pierwszym, tradycyjnym celem bibliografii było opisać cały świat jednostkowych książek. Spisać wszystko, co zostało wydane. To cel teoretyczny. Bibliografia ma być — według dawnego określenia⁴² — „codex diplomaticus historiae litterariae“. Rejestruje zatem wszystkie publikacje, a następnie, aby ten olbrzymi materiał przedstawić w obrazie plastycznym, w układzie dostępnym pojęciu ludzkiemu — poddaje go u s y s t e m a t y z o w a n i u, klasyfikacji treściowej lub formalnej. Bieżąca rejestracja i systematyka przygotowują dane dla statystyki produkcji wydawniczej, dopełnieniem zaś tej sprawozdawczości jest planowanie wydawnicze, posilkujące się także innymi zasadami i elementami.

Praktycznie nie dąży się już dzisiaj do opracowania bibliografii uniwersalnej, ogarniającej wytwory całego świata. Zastępuje ją zbiór bibliografii narodowych. Kluczem zaś do tego zbioru jest bibliografia bibliografii — pierwszy przewodnik po świecie słowa drukowanego.

4.1.2. Bibliografia krytyczna. W nowszej bibliografii dochodzi zadanie oceny publikacji, poznanie ich wartości. Uprawia się krytykę bibliograficzną przy pomocy krytyki prowadzonej przez poszczególne nauki. Celem bibliografii jest odróżnić książki pożyteczne od bezwartościowych. Po jednej stronie wskazać dzieła najlepsze, cenne historycznie i aktualnie, a po drugiej — książki takie, które są tylko marnym naśladownictwem, tekstem gołosłownym, lub są martwe, bo nie wytrzymały „prób czasu“, albo zostały zastąpione przez nowsze wydania i lepsze opracowania. Postawa krytyczna — to wnikanie w treść książek, to rozwój bibliografii dziedzin i zagadnień specjalnych. Staje się ona pomocą metodyczną dla poszczególnych nauk. Nie dąży już do kompletności, stosuje ocenę i selekcję materiału. Spisać chce t o, c o m a w a r t o ś ć (świadome pomijanie utworów wyraża także ich krytykę), co jest godne pamiętania.

⁴² Pogląd F. A. Eberta; zob. Živny, j. w., § 14.

4.2. Bibliografia stosowana

W ostatnim okresie dziejów bibliografii potrzeby życia praktycznego postawiły przed nią nowe zadania, których spełnienie jest możliwe dzięki udoskonaleniu metod krytycznych. Żąda się mianowicie, aby bibliografia wskazywała nie ogół dorobku piśmienniczego, choćby selekcyjnie przesiany, ale tylko te utwory, które są w danej chwili przydatne dla oznaczonego celu praktycznego. Bibliograf ma uwzględniać kryteria szczególne, przyswojone świadomie. Według nich sam dokonuje wyboru materiału, układa spisy „wyborowe”, przez to staje się odpowiedzialnym doradcą dla innych dziedzin życia. Bibliografia przybiera rolę nauki stosowanej.

4.2.1. Bibliografia dokumentacyjna. Idzie ona na służbę zagadnień życia państwowego, gospodarczego, technicznego, rozwiązywanych dzisiaj w sposób naukowy, a to wymaga u podstaw wnikliwego poznania piśmiennictwa. Postawiony sobie cel osiąga bibliografia przez rozwinięty, sprawozdawczy opis treści książek oraz przez rozszerzenie zasięgu materiałów, jakie mogą się okazać przydatne: „sygnalizuje” więc najnowsze piśmiennictwo zagraniczne, podające zdobycze naukowe w danej dziedzinie, uwzględnia nadto nie raz oprócz publikacji drukowanych dokumenty innego rodzaju, jak mikrofilmy, archiwalia, wykresy, mapy, materiał ikonograficzny, taśmy radiowe z przemówieniami itp. Stosując takie metody bibliografia przechodzi na pole ogólniejszej od siebie „dokumentacji”, wykonuje część pracy dla przemysłu, techniki, medycyny i innych dziedzin ważnych w praktyce życia państwowego, otwiera im „okno bibliograficzne” na szeroki świat. Zestawiając celowo i krytycznie piśmiennictwo danej sprawy, przygotowując badawcze „półwytwory”, daje wstępne opracowania zagadnień — metodą dokumentacyjną⁴³.

4.2.2. Bibliografia społeczna. Bibliografia — równolegle do rozwoju społeczeństw — stanęła wreszcie przed zadaniem bezpośredniej służby dla ogółu obywateli danego narodu i stąd ta najmłodsza

⁴³ Jest to tylko jedno ze znaczeń tego przymiotnika

jej gałąź⁴⁴. Ma ona na celu — ogólnie mówiąc — upowszechnienie książki i czytelnictwa, a poprzez tę drogę — krzewienie ideologii, wychowanie młodzieży i dorosłych, utrwalanie określonej postawy społeczeństwa. Opierając się na metodach pracy krytycznych i stosowanych, bibliografia społeczna zwraca się do m a s o w e g o c z y t e l n i k a z zaleceniami lektury. Wybierając do czytania książki o ustalonej wartości ideowej, w wydaniach dostępnych dla danego poziomu, powstrzymując jednocześnie przed czytaniem książek niepotrzebnych, — bibliografia ta popularyzuje, współdziała w nauczaniu i samokształceniu, organizuje czytelnictwo. Ogłasza z a l e c a j ą c e s p i s y książek na tematy doniosłe społecznie i zagadnienia aktualnie ważne, publikuje przewodniki lektury dla oznaczonych kręgów czytelniczych.

4. 3. W s p ó ł c z e s n a r o l a b i b l i o g r a f i i

Takie są oto zadania bibliografii, realizowane dawniej przez poszczególnych autorów, dzisiaj zaś wykonywane przeważnie zespołowo w pracowniach czyli ośrodkach bibliograficznych. Wytyczone cele stanowią program działalności ośrodków, a wynikiem pracy są różnego typu publikacje bibliograficzne. Ponadto każdy ośrodek załatwia doraźnie kwerendy zgłaszane indywidualnie przez poszczególnych użytkowników na różne tematy; udziela im informacji, wykonuje zestawienia potrzebnego piśmiennictwa, pełni służbę p o r a d n i c t w a b i b l i o g r a f i c z n e g o.

Przedstawione zagadnienia społeczne i naukowe, w rozwiązywaniu których współuczestniczy dzisiaj bibliografia, należą do s p r a w w a g i o g ó l n o p a ń s t w o w e j. Bibliografia współczesna jest świadoma swej roli, wiąże się z życiem, wnosi swój wkład pracy w rozwój społeczeństwa. Nie chce być biernym wykazem tytułów, odległym od aktualnych potrzeb. Chce postępować czynnie — w bezpośredniej i żywej łączności z otoczeniem — dla dobra człowieka.

⁴⁴ Zadania społeczne bibliografii jako narzędzia propagandy uwydatnia się bardzo silnie w Związku Radzieckim. Metodycznie ważne jest przy tym żądanie, by czasopisma i gazety zajęły się poważnie w swych „działach bibliograficznych“ ogłaszaniem recenzyj i zalecaniem książek. Zob. Denis'ev, j. w., s. 11, 16 i in.

Przykładowo zastosowano w niniejszym tekście Biuletynu wielorzędowe liczbowanie rozdziałów i ich części. Instytut Bibliograficzny prosi o opinie o dogodności w lekturze tego sposobu znakowania kompozycyjnego.

WYDAWNICTWA INSTYTUTU BIBLIOGRAFICZNEGO
PRZY BIBLIOTECIE NARODOWEJ
OD ROKU 1945

Przewodnik Bibliograficzny

1946 — nry 1/3, 10, 11 i 12

1948 — nry 1—52

1947 — nry 4—28

1949 — nry 1—52

1950 — nry 1 nast.

Indeks alfabetyczny do Przew. Bibl. za r. 1948 — w druku

Bibliografia Zawartości Czasopism [powiel.]

[R. I] t. 1: za lipiec 1947

t. 2: za sierpień—grudzień 1947

R. II, t. 1: cz. 1—2 za styczeń — czerwiec 1948

t. 2: za lipiec — grudzień 1948 — w opracowaniu

Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce za rok 1948 — w oprac.

Indeks alfabetyczny „Dodatków“ Bibliografii Polskiej < cz. III —
stul. XV—XVIII > Karola Estreichera. Zest. M. Dembowska.
Wyd. 2 sprawdz. i popraw. Warszawa 1950 [powiel.]

Komunikaty I. B. r. 1950 [powiel.] 1: Sprawozdania z zawartości
zagranicznych czasopism bibliologicznych; 2: Terminologia
księgoznawcza [utworzenie komisji]; 3: Centralny katalog
księgoznawstwa.

WYDAWNICTWA PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU KSIĄŻKI
NA SKŁADZIE W BIBLIOTECIE NARODOWEJ

Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce za rok 1947.

Biuletyn t. 1—2: 1947—1949.

Świerkowski Ksawery: Dziesięć wieków książki. Chronologia. Łódź
1949.

Adres wydawnictwa:

Biblioteka Narodowa—Instytut Bibliograficzny. Warszawa, ul. Rakowiecka 6

B-1-120242 Druk. Naukowa TNW pod zarządem PZWS. W-wa, Śniadeckich 8. Zam. 698
Nakład 2.000 egz. Papier dzielowy zeberkowy kl. V, 61×86, 80 gr.

Cena 100 zł.